

CZTERY KONCERNY WALCZĄ O INDYJSKI KONTRAKT NA KARABINY SZTURMOWE ZA 300 MLN DOL

Indyjskie siły zbrojne w najbliższych miesiącach rozpoczną wielokrotnie odwlekane testy karabinów szturmowych. Wezmą w nich udział czterej zagraniczni producenci. Stawką jest zamówienie na 66 tys. sztuk broni o wartości około 300 mln dolarów.

Celem testów jest wyłonienie broni mającej zastąpić nieudany karabin INSAS, który indyjska armia odrzuciła w 2011 roku jako konstrukcję zbyt zawodną, niedopracowaną i nie spełniającą wymagań szybko modernizujących się sił zbrojnych. Wprowadzona pod koniec zeszłego wieku INSAS (Indian National Small Arms System) miała zastąpić w indyjskich siłach zbrojnych karabiny AK i FN FAL, ale okazał się kosztowną i nieudaną próbą wprowadzenia broni krajowej produkcji.

Od kilku lat Indie rozważały wprowadzenie na jego miejsce innej broni, produkowanej na licencji. Jak informuje IHS Janes Defence, do prób mających rozpocząć się wiosną przystąpią produkty czterech firm:

- CZ 807A Bren produkcji Ceskiej Zbrojovki, który jest wariantem karabinu CZ 805 używanego przez czeskie siły zbrojne, ale dostosowanym do używania amunicji 5,56 mm NATO i sowieckiej 7,62x39 mm.
- IWI ACE, czyli odmłodzony wariant znanego karabinu Galil, również przystosowany do obu wspomnianych rodzajów amunicji.
- Włoski karabin ARX-160 słynnej firmy Beretta, opracowany na potrzeby włoskiego programu żołnierza przyszłości jako następcę Beretty AR70.
- Colt ACR (Advanced Combat Rifle), czyli zmodernizowany M16A2.

Wszystkie cztery typy broni mają przejść intensywne testy w ekstremalnych warunkach, aby uniknąć problemów jakie ujawniła np. eksploatacja karabinów INSAS w Himalajach, gdzie plastikowe magazynki pękały na mrozie a mechanizmy działały zawodnie. Dlatego obecne testy odbędą się zarówno we wspomnianych warunkach górskich, jak również na pustyniach Radżastanu i w wilgotnym klimacie południowych Indii.

Badania rozpoczną się w maju bieżącego roku i obejmą testy polowe, próby strzeleckie oraz analizy wytrzymałościowe które potrwać kilka miesięcy. Z pewnością w ramach kontraktu wymagane będzie uruchomienie produkcji broni w Indiach.